

Sygn. akt III AUa 116/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Naze

Sędziowie: SSA Dorota Rzeźniowiecka(spr.)

SSA Beata Michalska

Protokolant: sekr. Sąd. Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 września 2015 r. w Ł.

sprawy (...) z siedzibą w R. przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**  
**przy udziale zainteresowanego A. Z.**

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. oraz (...) z siedzibą w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 28 listopada 2014 r. sygn. akt V U 6403/14

**1. oddala obie apelacje ;**

**2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt: III AUa 116/15

## UZASADNIENIE

Płatnik składek (...) w R. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z 25 lutego 2014 r., ustalającej nową, wyższą podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia pracownika A. Z. w lipcu 2011 r. oraz w grudniu 2011 r.: na ubezpieczenia społeczne odpowiednio – 8.007,05 zł i 6.959,81 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne – 6.909,28 zł i 6.005,61 zł.

Zainteresowany A. Z. nie zajął stanowiska w sprawie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 listopada 2014 r., sygn. akt: V U 6403/14, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalski zmienił decyzję w części i stwierdził, że podstawa wymiaru składek za lipiec 2011 r. na ubezpieczenia społeczne wynosi 5.607,05 zł i na ubezpieczenie zdrowotne 4.838,32 zł (pkt 1 wyroku), oddalił odwołanie w pozostałej części (pkt 2) i zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami (pkt 3).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych.

(...) z siedzibą w R. jako pracodawca (płatnik składek), jest zobowiązany do odprowadzania składek do ZUS z tytułu ubezpieczeń społecznych pracowników tj. ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, chorobowego i wypadkowego oraz ubezpieczenia zdrowotnego.

W dniu 16 lipca 2010 roku pomiędzy Pracodawcą – Spółką (...) Spółka Akcyjna w R., (...) Spółka Akcyjna w B., (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. koło O., (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. a związkami zawodowymi działającymi w (...) Spółka Akcyjna, w (...) Spółka Akcyjna oraz w (...) Spółka Akcyjna zostało zawarte porozumienie – umowa gwarancyjna na okoliczność procesu konsolidacji w grupie (...) w tym połączenia (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. w koncern działający w obszarze energetyka konwencjonalna, a także utworzenia z tych spółek akcyjnych – oddziałów spółki przejmującej w celu zabezpieczenia należnych pracownikom praw i świadczeń oraz uprawnień związków zawodowych działających w łączonych podmiotach. W Preambule tej umowy przewidziano, że postanowienia (...) będą stosowane do pracowników w takim samym zakresie podmiotowym, przedmiotowym i czasowym co najmniej do końca okresu gwarancji zatrudnienia określonych w (...) i umowach społecznych, nie dłużej jednak niż do dnia wejścia w życie Nowych Układów Zbiorowych pracy zawierających rozstrzygnięcia nie mniej korzystne niż te, które obowiązywały pracowników w dniu przejścia do nowego pracodawcy.

W § 6 umowy gwarancyjnej Pracodawcy ( (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A.), Spółka (...) ( (...) S.A) oraz Gwaranci ( (...) S.A. z siedzibą w Ł., (...) S.A. z siedzibą w W. i ich następcy prawni) zobowiązali się, że u (...) w okresie obowiązywania niniejszej umowy będą tworzone zakładowe fundusze świadczeń socjalnych. Ponadto wszystkie te podmioty zobowiązały się, że w dniu utworzenia funduszy, zostaną one zwiększone o środki pieniężne, należności i zobowiązania zakładowych funduszy socjalnych (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. a tym samym środki te nie będą przekazywane do zakładowego funduszu świadczeń socjalnych spółki (...), chyba że to przekazanie wynika z treści art. 7 ust. 3b ustawy z dnia 4 marca 1994 roku o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Ponadto pracodawcy, spółka przejmująca oraz gwaranci zobowiązali się, że wydatkowanie środków zgromadzonych na funduszach następować będzie na zasadach przewidzianych w obowiązujących u pracodawców Regulaminach Zakładowego funduszu Świadczeń Socjalnych (ust. 4 § 6)

W sierpniu 2010 roku został wyodrębniony Oddział Elektrownia (...) jako odrębny pracodawca. Oddział zatrudniał wówczas około 4000 osób. Obecnie zatrudnia około 3400 osób. Oddział przejął dotychczasowych pracowników. Większość przejętych pracowników, to byli pracownicy z długoletnim stażem, z wysokimi wynagrodzeniami. Zarobki pracowników fizycznych w 2011 r. oscyływały w granicach 5000 zł, pracowników administracji – w granicach 4500 – 5000 zł. Natomiast kadra kierownicza miała wyższe zarobki średnio o 30% od pracowników fizycznych.

Postanowieniem nr (...) S.A. z dnia 19 stycznia 2011 r. w sprawie Zakładowego Regulaminu Świadczeń Socjalnych w Oddziale Elektrownia (...) został wdrożony do stosowania w Oddziale Elektrownia (...) uzgodniony z zakładowymi organizacjami związkowymi Zakładowy Regulamin Świadczeń Socjalnych na rok 2011, stanowiący załącznik nr 1 do postanowienia. Kierownicy komórek organizacyjnych i pracownicy Oddziału Elektrownia (...) zostali zobowiązani do przestrzegania zarówno tego postanowienia jak i regulaminu, a dodatkowo kierownicy komórek organizacyjnych zostali zobowiązani do zapoznania podległych pracowników z treścią zarówno postanowienia oraz Zakładowego Regulaminu Świadczeń Socjalnych. Na podstawie Zarządzenia Nr (...) Prezesa Zarządu (...) S.A. z dnia 17 września 2010 r. z chwilą wejścia w życie przedmiotowego postanowienia w Oddziale Elektrownia (...) S.A. przestało obowiązywać Zarządzenie nr (...) Prezesa Zarządu (...) S.A. z dnia 12 kwietnia 2010 r. w sprawie Zakładowego Regulaminu Świadczeń Socjalnych (§4). Powyższe postanowienie weszło w życie z dniem podpisania, z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2011 roku.

Zakresem działalności socjalnej zgodnie z § 1 pkt 3.1 Regulaminu z 2011 r. było objęte świadczenie usług w zakresie różnych form wypoczynku, działalności kulturalno – oświatowej, działalności sportowo – rekreacyjnej, udzielania pomocy materialnej – rzeczowej lub finansowej, udzielania pomocy zwrotnej lub bezzwrotnej na cele mieszkaniowe na warunkach określonych w umowie między pracodawcą a pożyczkobiorcą.

Osobami uprawnionymi do korzystania z Funduszu byli (1) pracownicy zatrudnieni w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy w (...) S.A. Oddziale Elektrownia (...) oraz członkowie ich rodzin, (2) emeryci i renciści oraz członkowie ich rodzin, (3) członkowie rodzin pracowników zmarłych w trakcie zatrudnienia w (...) S.A. Oddziale Elektrownia (...).

Członkowie rodzin zgodnie z § 1 pkt 4.2 regulaminu byli mąż, żona, dzieci własne i drugiego małżonka, przysposobione (orzeczenie sądu o przysposobieniu dziecka), w rodzinach zastępczych i będące pod opieką ustanowioną przez sąd – w wieku do 18 lat, dzieci o orzeczonej niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym, będące pod opieką rodziców bez względu na wiek, młodzież ucząca się do 25 lat będąca na wyłącznym utrzymaniu rodziców.

Uprawniony – osoba mogąca korzystać z ZFŚS w rozumieniu § 1 pkt 4.1. – mógł ubiegać się o świadczenie socjalne po przepracowaniu w (...) S.A. Oddziale Elektrownia (...) jednego roku. Wyjątek stanowiła „pomoc rzeczowo – finansowa”, która mogła być przyznana z dniem zatrudnienia.

Zasady przeznaczania środków Funduszu na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych oraz zasady i warunki korzystania z tych usług określał przedmiotowy Zakładowy Regulamin uzgodniony z organizacjami związkowymi, zatwierdzony przez (...) S.A.

W ramach funduszu – w myśl §2 tego regulaminu – były realizowane następujące rodzaje działalności socjalnej m.in. wypoczynek pracownicy – działalność ta obejmowała:

- refundację wczasów i innych form wypoczynku w obiektach spółki (...).
- refundację w ustalonej kwocie (załącznik nr 1) dla kwalifikujących się do dofinansowania do wczasów krajowych lub zagranicznych,
- wczasy turystyczne (na zasadzie wypłat ekwiwalentu pieniężnego),
- wypoczynek profilaktyczno – leczniczy i sanatoryjny,
- wczasy z udziałem dzieci o orzeczonej niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym będące pod opieką rodziców bez względu na wiek,
- wypoczynek weekendowy – na zasadzie wypłaty ekwiwalentu pieniężnego.
- wypoczynek dzieci krajowy lub zagraniczny,
- turystyka krajowa lub zagraniczna,
- działalność sportowa i rekreacyjna krajowa,
- działalność kulturalno – oświatowa,
- imprezy okolicznościowe i inne świadczenia,
- pomoc rzeczowo – finansowa w postaci zapomóg losowych pomocy rzeczowej lub finansowej.

Zasady i kryteria przydziału usług i świadczeń w zakresie działalności socjalnej określał § 2 pkt 8. Uprawniony (za wyjątkiem dzieci) mógł się ubiegać raz na dwa lata o dofinansowanie ze środków ZFŚS do wypoczynku o czasie trwania minimum 8 dni. W przypadku zatrudnionych obojga małżonków w (...) S.A. Oddziale Elektrownia (...) każdy z nich mógł się ubiegać o świadczenie wczasowe osobno. Uprawniony mógł również ubiegać się o ekwiwalent pieniężny za wczasy turystyczne. Wysokość ekwiwalentu określona została w punkcie 3 objaśnień i wynosiła za wczasy turystyczne dla pracowników i ich rodzin oraz dzieci emerytów i rencistów w kwocie 800,00 zł na osobę. Dla emerytów i rencistów wielkość ekwiwalentu ustalona została na kwotę 600 zł na osobę. Dla współmałżonków emerytów i rencistów wielkość ekwiwalentu wynosiła 400 zł na osobę. Kwota ekwiwalentu pieniężnego za wczasy turystyczne miała być

zróżnicowana. W przypadku pobierania zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego: 850 zł, pozostali pracownicy: 800 zł. Ustalono również, że okres trwania wczasów turystycznych wynosić musi minimum 8 dni. W przypadku pracowników czynnych zawodowo skierowanie na wczasy turystyczne wymagało potwierdzenia urlopowania przez zakład pracy (§ 2 pkt 8.3.5 regulaminu).

Ponadto każdy pracownik uprawniony (po przepracowaniu jednego roku w (...) S.A. Oddziale Elektrownia (...)) czynnie wykonujący pracę zawodową na dzień wypłaty świadczenia) mógł otrzymać ekwiwalent pieniężny jako dofinansowanie do „wypoczynku weekendowego”, za który uważa się wypoczynek w dni ustawowo wolne od pracy, organizowany indywidualnie przez pracowników. Zasady realizacji świadczenia zostały określone w punkcie 6 objaśnień, w którym przewidziano, że wysokość i terminy wypłat ekwiwalentu pieniężnego na wypoczynek weekendowy, każdorazowo będą uzgadniane ze Związkami Zawodowymi. Protokół uzgodnień miał być podstawą realizacji świadczenia. Kwota ekwiwalentu pieniężnego miała być zróżnicowana i zależeć miała od faktu pobierania, bądź nie zasiłku rodzinnego/pielęgnacyjnego przez uprawnionego pracownika (§ 2 pkt 8.3.6 oraz pkt 6 objaśnień).

W okresie od stycznia 2011 r. do grudnia 2011 r. ekwiwalent pieniężny za wczasy turystyczne wypłacono ogółem (...) pracownikom, w tym:

- (...) osobom w kwocie 800 zł na członka rodziny,
- 21 osobom w kwocie 850 zł na członka rodziny – osoby uprawnione do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego,
- 1 osobie w kwocie 200 złotych (wyrównanie wypłaty świadczenia po dostarczeniu dokumentacji o pobieraniu zasiłku pielęgnacyjnego)
- 1 osobie w kwocie 250 złotych wyrównanie wypłaty świadczenia po dostarczeniu dokumentacji o pobieraniu zasiłku pielęgnacyjnego)

Płatnik wypłacił zainteresowanemu A. Z. tytułem dofinansowania do wczasów turystycznych w lipcu 2011 roku łącznie 2400 zł.

W dniu 28 listopada 2011 roku (...) S.A. Oddział Elektrownia (...) wraz z przedstawicielami Organizacji (...) działających w Oddziale ustalili regulamin wypłaty ekwiwalentu pieniężnego na wypoczynek weekendowy w miesiącu grudniu 2011 roku wg następujących zasad tj. po 750 złotych dla pracowników, których dochód przypadający miesięcznie na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty uprawniającej do pobierania zasiłku rodzinnego oraz dla pracowników upoważnionych do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego oraz po 700 złotych dla pozostałych pracowników (nie pobierających ww. zasiłków). Uprawnionymi do ekwiwalentu byli pracownicy pozostający w stosunku pracy na dzień wypłaty ekwiwalentu, którzy posiadali minimum 10 miesięczny staż pracy w Elektrowni (...) z wyłączeniem osób przebywających na urloпах bezpłatnych, świadczenia rehabilitacyjnych itp.. uprawnionymi do ekwiwalentu byli również pracownicy przechodzący na emeryturę w drugiej połowie listopada 2011 roku.

Pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu pracy mieli otrzymać ekwiwalent w wysokości proporcjonalnej do wymiaru czasu pracy. Ekwiwalent miał zostać wypłacony uprawnionym pracownikom w terminie wypłaty za miesiąc listopad 2011 r. Ekwiwalent pieniężny na wypoczynek weekendowy sfinansowany miał zostać ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

W grudniu 2011 r. płatnik wypłacił ze środków ZFŚS ekwiwalent pieniężny na „wypoczynek weekendowy” ogółem (...) pracownikom, przy czym: (...) osobom w kwocie 700 złotych, w tym zainteresowanemu, 1 osobie w kwocie 24 złote (osoba zatrudniona na 1/33 etatu), 1 osobie w kwocie 525 złotych (osoba zatrudniona na 3/4 etatu), 44 osobom w kwocie 750 złotych (osoby uprawnione do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego)

Pracownicy przed otrzymaniem pomocy z ZFŚS w postaci ekwiwalentów pieniężnych za wczasy turystyczne oraz wypoczynek weekendowy, nie składali oświadczeń majątkowych. Pracownicy, którzy pobierali zasiłek rodzinny lub

pielęgnacyjny i chcieli otrzymać wyższe świadczenie weekendowe, musieli złożyć zaświadczenie o fakcie pobierania tych zasiłków.

W okresie od dnia 12 sierpnia 2013 roku do dnia 16 października 2013 roku organ rentowy przeprowadził u płatnika kontrolę, która wykazała, że pracownicy przy ubieganiu się o wypłatę ekwiwalentów pieniężnych za „wczasy turystyczne” oraz „wypoczynek weekendowy” nie składali oświadczeń o dochodach na jednego członka rodziny (okoliczność bezsporna).

Oświadczenia o dochodach rodziny, pracownicy składali jedynie w przypadku dofinansowania do wypoczynku pracowniczego krajowego i zagranicznego, wypoczynku dzieci i młodzieży krajowego i zagranicznego, turystyki – zorganizowane wycieczki krajowe i zagraniczne. Podstawą do obliczenia dofinansowania do ww. form wypoczynku była wysokość średniego miesięcznego przychodu za rok ubiegły przypadająca na członka rodziny, a wypłata odbywała się zgodnie z tabelą wskaźników oraz formuły określonej w załączniku nr 1 do Regulaminu. Przyznane kwoty dofinansowania dla pracowników były zróżnicowane i uzależnione od sytuacji materialnej rodziny.

W dniu 31 października 2013 r. płatnik składek zgłosił zastrzeżenia do protokołu kontroli. Organ rentowy częściowo uwzględnił zgłoszone zastrzeżenia i w dniu 14 listopada 2013 r. wydał aneks do protokołu kontroli z dnia 16 października 2013 r.

Płatnik nie kwestionował rachunkowych wyliczeń podstaw wymiaru składek ustalonych przez ZUS w zaskarżonej decyzji, a jedynie twierdził, że sporne świadczenia jako świadczenia socjalne, nie powinny być wliczane do podstawy wymiaru składek.

Płatnik składek ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia pracownika płatnika A. Z.: w miesiącu lipcu 2011 r. na kwoty 5.607,05 zł na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe i 4.838,32 zł na ubezpieczenie zdrowotne oraz w miesiącu grudniu 2011 r. na kwoty 6.259,81 zł na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe i 5.401,58 zł na ubezpieczenie zdrowotne.

W uzasadnieniu stanu prawnego przywołano m.in. art. 18 ust. 1 w związku z art. 20a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015 r., poz. 121), zgodnie z którym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi przychód, o jakim mowa w art. 4 pkt 9 i pkt 10 tej ustawy. Stosownie do powołanego wyżej punktu 9 art. 4 – użyte w ustawie określenie przychód oznacza przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy (...). Nadto w myśl art. 81 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Wskazano też art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (j.t.: Dz.U. z 2012 r., poz. 361), w myśl którego za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za nie wykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. Enumeratywny katalog przychodów, które nie stanowią podstawy wymiaru składek zawiera rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia, podstawy wymiaru składek nie stanowią, świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, ponieważ ww. przepis jest wyjątkiem od ogólnej zasady podlegania obowiązkowi składkowemu każdego przychodu, to na odwołującym się – a nie organie rentowym – spoczywał ciężar dowodu, że wypłacone pracownikom świadczenia weekendowe mieściły się w granicach pomocy finansowej. Sąd Okręgowy powołał też art. 2 pkt 1 ustawy o z.f.ś.s., zgodnie z którym działalność socjalna to usługi świadczone przez pracodawców na rzecz różnych form wypoczynku,

działalności kulturalno – oświatowej, sportowo – rekreacyjnej, opieki nad dziećmi w żłobkach, przedszkolach oraz innych formach wychowania przedszkolnego, udzielanie pomocy materialnej – rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową.

Zdaniem Sądu Okręgowego do stwierdzenia, że dane świadczenie podlega zwolnieniu z obowiązku „oskładkowania” nie wystarczy, aby świadczenie było wypłacone w ramach ZFŚS ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach szeroko pojętej działalności socjalnej. O tym, czy świadczenia wypłacane z ZFŚS realizują cele socjalne decyduje treść art. 8 ustęp 1 ustawy o z.f.ś.s. Z tego przepisu wynika zaś, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Wprawdzie zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu, w myśl ustępu 2 art. 8 ustawy, określa pracodawca w regulaminie, ale nie może być on sprzeczny z treścią art. 8 ust. 1 ustawy, co oznacza, że nie może przyznawać ulgowych usług i świadczeń oraz dopłat z Funduszu w oderwaniu od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu (tzw. kryterium socjalne). W konsekwencji o tym, czy dane świadczenie wypłacone z ZFŚS spełnia kryterium socjalne nie decyduje wyłącznie to, czy było finansowane ze środków Funduszu oraz jego cel (pomoc pracownikom), ale także – czy zostało ono uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej.

Obowiązujący u płatnika w spornym okresie regulamin przewidywał wypłatę z ZFŚS jako dofinansowania do wypoczynku pracowniczego m.in. świadczenia weekendowego oraz ekwiwalentu z tytułu wczasów turystycznych. Regulamin wprowadzał kryterium, od którego spełnienia zależała wysokość przyznawanego świadczenia, którym był fakt pobierania bądź nie przez pracownika zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego, a w przypadku świadczenia weekendowego – dodatkowo wymiar czasu, w którym pracownik był zatrudniony. O ile kryterium zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego jest kryterium socjalnym, to charakteru takiego nie ma wymiar czasu pracy, w którym pracownik jest zatrudniony. Tymczasem środki z Funduszu winny być rozdysponowane tylko i wyłącznie według kryterium socjalnego, a nie jakiegokolwiek innego. Ponadto kryterium socjalne musi być dostosowane do uprawnionej grupy osób w taki sposób, aby różna sytuacja życiowa, rodzinna, materialna poszczególnych osób wchodzących w skład tej samej grupy (pracowników płatnika) powodowała różną wysokość świadczeń, które otrzymują z Funduszu. W celu ustalenia i wyboru właściwego kryterium socjalnego pracodawca winien przed dystrybucją świadczeń socjalnych ustalić sytuację życiową, rodzinną i materialną swoich pracowników. A następnie do tak ustalonej sytuacji dobrać kryterium, które różnicuje przyznaną im z Funduszu pomoc. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że większość z około 4.000 pracowników to osoby z długoletnim stażem pracy u tego samego pracodawcy, o zbliżonych zarobkach w granicach 4.500 – 5.000 zł, a płatnik oraz związki zawodowe mieli rozeznanie w sytuacji materialnej i rodzinnej pracowników. Pracodawca wraz ze związkami zawodowymi w regulaminie z 2011 r. uzależnili wysokość świadczenia weekendowego wypłaconego z ZFŚS w grudniu 2011 r. – poza wymiarem świadczonej pracy – od faktu pobierania bądź nie przez pracownika zasiłku rodzinnego lub zasiłku pielęgnacyjnego. Takie kryterium socjalne obowiązywało u poprzednika prawnego płatnika w (...) S.A. Wiązało się to z tym, że strona związkowa chciała zachować takie same uprawnienia pracowników, jakie były wypracowane u poprzednika prawnego. Przyjęte kryteria w przypadku świadczeń weekendowych, choć uwzględniały kryterium materialne (dochód uprawniający do zasiłku rodzinnego) oraz życiowe (konieczność zapewnienia opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji), nie były odpowiednie dla zatrudnionych u płatnika osób, gdyż nie doprowadziły do wystarczającego różnicowania wysokości wypłaconych pracownikom świadczeń weekendowych. Zasiłek rodzinny przysługiwał, bowiem w spornym okresie tylko tym rodzicom lub opiekunom prawnym dziecka, których dochód rodziny w przeliczeniu na osobę albo dochód osoby uczącej się nie przekraczał kwoty 504 zł lub 583 zł w przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepełnosprawności (art. 5 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych). W spornym okresie, z uwagi na przekroczenie wymaganego progu dochodowego, tylko jeden pracownik pobierał zasiłek rodzinny.

Kryterium zasiłku pielęgnacyjnego uwzględnia niewątpliwie sytuację życiową pracownika. Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych zasiłek pielęgnacyjny przyznaje się w celu częściowego pokrycia

wydatków wynikających z konieczności zapewnienia opieki i pomocy innej osoby w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Zasiłek pielęgnacyjny przysługuje niepełnosprawnemu dziecku; osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia, jeżeli legitymuje się 16 rokiem życia legitymującą się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jeżeli niepełnosprawność powstała w wieku do ukończenia 21 roku życia; osobie, która ukończyła 75 lat. W spornym okresie wysokość zasiłku pielęgnacyjnego wynosiła 153 zł i pobierały je 44 osoby zatrudnione u płatnika.

Z uwagi na praktyczną bezużyteczność kryterium materialnego w postaci faktu pobierania zasiłku rodzinnego (z uwagi na to, że tylko jeden pracownik pobierał taki zasiłek), jedynym kryterium socjalnym, które miało realny wpływ na wysokość wypłaconych przez płatnika świadczeń weekendowych było kryterium życiowe wynikające z faktu pobierania zasiłku pielęgnacyjnego. Biorąc jednak pod uwagę, że w spornym okresie na (...) zatrudnionych przez płatnika pracowników tylko 44 pobierało zasiłek pielęgnacyjny, należy je uznać za niewystarczające do zrealizowania założonego przez art. 8 ust 1 ustawy o z.f.ś.s. celu socjalnego. Aby to stwierdzić, nie trzeba było czekać do wypłaty świadczenia weekendowego w grudniu 2011 r. Takie wnioski można, bowiem było wyciągnąć z analizy akt osobowych pracowników. W efekcie w grudniu 2011 r. pracodawca wypłacił (...) pracownikom na podstawie ustnie złożonego wniosku świadczenia weekendowe w tej samej wysokości po 700 zł i 44 pracownikom w oparciu o zaświadczenie o pobieraniu zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie po 750 zł.

Sąd Okręgowy zauważył, że porównywalne zarobki pracowników nie świadczą o ich tożsamej sytuacji materialnej, która nie zależy tylko od jego dochodów, ale jest wynikiem dochodów i majątku wszystkich członków rodziny pracownika pozostających z nim we wspólnym gospodarstwie. Zbliżona sytuacja materialna i rodzinna pracowników może prowadzić do oceny, że przyznanie im świadczeń w tej samej wysokości nie narusza art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ale winna być ona rozpatrywana indywidualnie w sposób zgodny z treścią art. 8 ustę 1 ustawy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Oznacza to, że kryterium różnicujące wysokość świadczeń z Funduszu winno być ustalone na skutek analizy indywidualnej sytuacji materialnej i rodzinnej zatrudnionych u płatnika pracowników i dostosowane do tej sytuacji.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dotychczasowa linia orzecznicza Sądu Najwyższego wskazuje, że zwolnione od konieczności opłacania składek na ubezpieczenia są tylko takie wypłaty z zakładowego funduszu socjalnego, których dokonano z zastosowaniem kryterium socjalnego, tj. z uwzględnieniem sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP 2011 nr 9 – 10, poz. 133). Pracodawca wypłacił świadczenia weekendowe bez jakiegokolwiek analizy sytuacji materialnej oraz rodzinnej pracowników, ograniczając się tylko do zbadania sytuacji życiowej i to w ograniczonym zakresie, w aspekcie pobierania zasiłku pielęgnacyjnego. Kryterium pobierania zasiłku rodzinnego/pielęgnacyjnego przejęte automatycznie z regulaminu obowiązującego w poprzedniej firmie (...), nie było odpowiednie dla zatrudnionych u płatnika pracowników, bo nie prowadziło do zróżnicowania wypłaconych im świadczeń. Kryterium może nie różnicować wypłaty świadczeń z Funduszu i nadal mieć charakter socjalny tylko wówczas, gdy sytuacja wszystkich uprawnionych pracowników jest zbliżona, czego w przedmiotowej sprawie płatnik nie wykazał. Wręcz przeciwnie, sytuacja pracowników płatnika była zróżnicowana, co wynika choćby z analizy przyznawanych pracownikom świadczeń z tytułu wczasów turystycznych. Pracownicy różnili się między sobą przede wszystkim ilością osób w rodzinie będących na ich utrzymaniu. Tego bardzo istotnego kryterium rodzinnego regulamin w ogóle nie uwzględniał w przypadku świadczeń weekendowych. Przyjęte kryterium nie miało na celu zróżnicowania wypłaty świadczeń weekendowych u płatnika, wręcz przeciwnie miało doprowadzić do przyznania wszystkim pracownikom bez względu na ich faktyczną sytuację rodzinną, majątkową i osobistą takich samych świadczeń i dlatego było sprzeczne z art. 8 ustę 1 ustawy o ZFŚS. Sąd Okręgowy podkreślił, że ZFŚS jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są zwłaszcza rodziny o najniższych dochodach. W istocie, zatem sporne świadczenia zostały wypłacone wprawdzie z funduszu świadczeń socjalnych, lecz nie na warunkach wynikających z regulaminu, a więc nie mogą one zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r. Naruszenie przez płatnika składek

przy przyznawaniu świadczeń ulgowych finansowanych z ZFŚS kryterium socjalnego uzasadniało ustalenia przez organ rentowy nowej, wyższej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne, przez wliczenie do niej wypłaconego w grudniu 2011 r. świadczenia weekendowego. Wyższe kwoty podstawy wymiaru składek nie były sporne.

W ocenie Sądu Okręgowy, chybionym jest zarzut płatnika, że przepisy cyt. rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r. nie wymagają, aby świadczenia z ZFŚS zostały przez pracodawcę przyznane pracownikom zgodnie z ustawą o ZFŚS. Rozporządzenie, jako akt podwykonawczy, nie może być sprzeczny z ustawą, która jest aktem wyższej rangi. Użyty w § 2 ust. 1 pkt 19 zwrot „na cele socjalne” oznacza, że tylko te środki wydatkowane w ramach ZFŚS nie stanowią podstawy wymiaru składek, które realizują cele socjalne. Z kolei cele socjalne są realizowane wówczas, gdy ulgowe świadczenia są przyznawane pracownikom po analizie sytuacji materialno – życiowej uprawnionego, jak tego wymaga art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Końcowej oceny Sądu Okręgowego nie zmieniła prywatna opinia załączona do akt sprawy. Opinia taka, jako dowód prywatny stanowi wyłącznie dowód na to, że osoba, która ją sporządziła złożyła oświadczenie zawarte w jej treści. Opinia ta dotyczy wykładni przepisów prawa, a tych Sąd władny jest dokonywać samodzielnie.

Inaczej Sąd Okręgowy ocenił charakter drugiego ze spornych świadczeń wypłaconych w ramach ZFŚS. Ekwiwalent z tytułu wczasów turystycznych, w przeciwieństwie do świadczenia weekendowego, nie przysługiwał każdemu pracownikowi, ale tylko temu, który w rzeczywistości skorzystał z wyjazdu trwającego minimum 8 dni i to raz na dwa lata. W przypadku świadczeń weekendowych pracodawca nie ustalał, czy pracownik skorzystał z takiego wyjazdu. Świadczenie weekendowe przysługiwało bez względu na to, czy pracownik rzeczywiście skorzystał z wyjazdu weekendowego i poniósł związane z tym koszty, czy też nie. Ubiegający się o wypłatę świadczenia z tytułu wczasów turystycznych musiał złożyć pisemny wniosek o wypłatę tego świadczenia wraz z kartą urlopową. We wniosku wymieniał wszystkie osoby uprawnione korzystające razem z nim z wypoczynku wyjazdowego i jeśli pobierał zasiłek rodzinny lub pielęgnacyjny, to załączał do wniosku stosowne zaświadczenie w tym zakresie. Mimo zatem, że wysokość ekwiwalentu z tytułu wczasów turystycznych zależała od faktu pobierania zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego, to jednak nie było to jedyne kryterium, tak jak w przypadku świadczeń weekendowych. Drugim kryterium, od którego zależała wysokość świadczenia z tytułu wczasów turystycznych było kryterium rodzinne i materialne w postaci ilości osób uprawnionych do skorzystania z takiego świadczenia w rodzinie zainteresowanego. Osobami uprawnionymi do otrzymania dofinansowania z tytułu wczasów turystycznych byli pracownicy, emeryci i renciści oraz członkowie rodzin pracowników lub emerytów i rencistów. Do członków rodzin regulaminy zaliczały małżonków, dzieci do 18 lat (własne, drugiego małżonka, przysposobione, w rodzinach zastępczych i będące pod opieką ustanowioną przez sąd), dzieci o orzeczonej niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym, będące pod opieką bez względu na wiek, młodzież ucząca się do 25 lat będąca na wyłącznym utrzymaniu rodziców. A zatem wysokość dofinansowania każdorazowo zależała od liczby osób korzystających z tzw. wczasów turystycznych, co w sposób wystarczający zróżnicowało wypłacone pracownikom świadczenia z tego tytułu. Natomiast świadczenia weekendowe pracownicy otrzymywali w takiej samej wysokości bez względu na liczbę osób w ich rodzinie.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że przynajmniej w latach 2010 – 2011 świadczenia z tytułu wczasów turystycznych (...) Komisja Socjalna analizowała sytuację każdego z pracowników, którzy składali wnioski o dofinansowanie wypoczynku organizowanego we własnym zakresie. Komisja musiała sprawdzić karty urlopowe celem ustalenia, czy pracownik korzystał z urlopu w wymiarze minimum 8 dni, wnioski o wypłatę świadczenia celem ustalenia ilości osób uprawnionych, a także zaświadczenia o fakcie pobierania zasiłku pielęgnacyjnego, które miały wpływ na wysokość ostatecznie przyznanego świadczenia. Oznacza to, że płatnik dokonał indywidualnej analizy sytuacji życiowej, rodzinnej i majątkowej każdego z uprawnionych do uzyskania spornych ulgowych świadczeń socjalnych, do czego był zobligowany treścią przepisu art. 8 ust. 1 ustawy o (...) oraz treścią obowiązującego w spornym okresie regulaminu (...). W ocenie Sądu Okręgowego, wypłata świadczeń zależała od sytuacji rodzinnej i materialnej (ilości osób w rodzinie pracownika) i sytuacji życiowej uprawnionych (pobieranie zasiłku pielęgnacyjnego). W konsekwencji wypłacone poszczególnym pracownikom w roku 2011 świadczenia, w tym zainteresowanemu w lipcu 2011 r. w kwocie 2.400 zł były zróżnicowane. Sąd uznał, że płatnik rozdysonował środki Funduszu na wypłaty



ekwiwalentu pieniężnego na wczasy turystyczne zgodnie z ustawą o (...) i regulaminem. Tym samym świadczenie wypłacone zainteresowanemu w lipcu 2011 r. z tytułu wczasów turystycznych w kwocie 2.400 zł nie stanowi dodatkowego wynagrodzenia, a co za tym idzie nie stanowi podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej w związku z § 1 rozporządzenia (...) z dnia 18 grudnia 1998 r.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł, jak w pkt 1 wyroku oraz na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie koszty postępowania między stronami, gdyż żądania stron zostały uwzględnione jedynie w części.

Apelację od wyroku wniosły obie strony – płatnik składek i organ rentowy.

ZUS zaskarżył wyrok w pkt 1 i 3, zarzucając naruszenie prawa materialnego:

- § 2 ust. 1, pkt 19 cyt. rozporządzenia (...) z dnia 18 grudnia 1998 r. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne wartość wypłaconych zainteresowanym ekwiwalentów z tytułu „wczasów turystycznych”;

- art. 2 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o (...) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przyznany i wypłacony przez płatnika składek ekwiwalent z tytułu „wczasów turystycznych” miał charakter socjalny, podczas gdy przeczy temu literalna wykładnia przywołanych przepisów.

W ocenie apelującego organu rentowego, zastosowane kryterium pobierania przez uprawnionego zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego powodujące zróżnicowanie świadczeń weekendowego i urlopowego o 50 zł było nieskuteczne i w efekcie doprowadziło do wypłacenia uprawnionym praktycznie jednakowych świadczeń. Różnica pomiędzy tymi świadczeniami polegała na tym, że ekwiwalent z tytułu świadczenia weekendowego przysługiwał tylko „pracownikowi”, natomiast ekwiwalent z tytułu wczasów turystycznych przysługiwał „uprawnionemu” (tj. m.in. również członkom rodziny pracownika). W ocenie ZUS, argumentacja Sądu Okręgowego jest wewnętrznie sprzeczna. Oceniając kryterium pobierania zasiłku pielęgnacyjnego w odniesieniu do świadczenia weekendowego, uznał je za niewystarczające do zrealizowania założonego przez art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS celu socjalnego i dywersyfikacji świadczeń. Jednocześnie uznał, że ekwiwalent za wczasy turystyczne wypłacono z uwzględnieniem indywidualnej sytuacji uprawnionych. W przypadku świadczeń urlopowych, wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, pracodawca nie badał sytuacji materialnej i osobistej uprawnionych przed przyznaniem/wypłaceniem spornego świadczenia. Każdemu z uprawnionych członków w rodzinie pracownika przysługiwała jednakowa kwota ekwiwalentu. W efekcie (niezależnie od sytuacji materialnej i życiowej rodziny pracownika, oraz uzyskiwanych przez jej członków dochodu, czy majątku) każdej np. trzyosobowej rodzinie przysługiwało dofinansowanie w wysokości 2400 zł. W ocenie ZUS, przy przyznawaniu świadczeń z ZFŚS kryterium socjalne należy odnosić nie do osoby pracownika, ale do każdego uprawnionego do ich wypłaty, którym, w zależności od zapisu w regulaminie ZFŚS, może być nie tylko pracownik, ale również członek jego rodziny. Świadczenia wypłacone z pominięciem zasady określonej w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS nie mogą być ocenione (w sensie prawnym), jako świadczenia socjalne i w konsekwencji nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom. Skoro, zatem pracodawca w regulaminie wskazał, że wypoczynek pracowniczy jest jedną z form działalności socjalnej pracodawcy, to winien był w tym wypadku stosować przy przyznawaniu tego świadczenia kryteria sytuacji życiowej i rodzinnej oraz dochodu brutto na osobę w rodzinie. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22 stycznia 2013 r., III AUa 759/12 wskazano, iż w zakresie przyznawania świadczeń socjalnych nie może być wzięte pod uwagę tylko jedno kryterium – ilość posiadanych przez pracowników dzieci. Zasada "każdemu po równo" pozostaje w opozycji do kryterium socjalnego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00 (OSNP 2003/14/331) doświadczenie życiowe wskazuje, iż jest mało prawdopodobne, aby dwie uprawnione osoby pozostawały w jednakowej sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej, a tylko taka (lub bardzo zbliżona) pozwalałaby na przyznanie świadczeń w tej samej wysokości. Tym bardziej, zdaniem Sądu Najwyższego, możliwość taką należy wyłączyć, gdy uprawnionymi jest kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt osób. Wśród pracowników każdego zakładu pracy, a zwłaszcza tak dużego (ponad 4 tys. pracowników zarabiających od ok. 3 do kilkunastu tysięcy złotych miesięcznie), znajdują się tacy pracownicy,

którzy mają dzieci i osiągają niskie dochody lub też mają dzieci, ale osiągają wysokie dochody, mają małżonków którzy osiągają dochody, pobierają świadczenia lub nie...itd. Tych okoliczności płatnik składek w ogóle nie badał. Płatnik przed przyznaniem świadczeń winien, co najmniej uzyskać od pracowników informacje o wysokości dochodu przypadającego na członka rodziny i od tego kryterium uzależnić wysokość wypłacanego „świadczenia urlopowego”. Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że skoro prawie wszyscy uprawnieni otrzymali „świadczenia urlopowe” w jednakowej wysokości, to świadczenie takie winno zostać ocenione, jako dodatkowy przychód, a nie świadczenie z funduszu świadczeń socjalnych, podlegające wyłączeniu z podstawy wymiaru składek w oparciu o § 2 ust. 1, pkt 19 rozporządzenia (...) z dnia 18 grudnia 1998 r. oraz art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

W konkluzji swojego stanowiska organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i 3 oraz oddalenie odwołania, jak też zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Płatnik składek zaskarżył wyrok w punkcie 2 i 3, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. (błędą ocenę dowodów) poprzez nieprawidłowe uznanie, że kryterium socjalne zastosowane u płatnika w postaci pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego zostało przejęte automatycznie z regulaminu obowiązującego u poprzedniego pracodawcy, tj. bez dokonania analizy sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej przejmowanych pracowników, co z kolei miało powodować, że przyjęte kryteria nie miały charakteru socjalnego; nieuzasadnione przyjęcie, że płatnik wypłacił sporne świadczenia weekendowe bez jakiegokolwiek analizy sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej pracowników, a co za tym idzie jakoby przyjęte przez Płatnika kryteria redystrybucji świadczeń socjalnych nie miały charakteru socjalnego; nieuzasadnione przyjęcie, że okoliczność, iż sporne świadczenie wypłacone było tylko jednej osobie pobierającej zasiłek rodzinny, miałyby dowodzić, że przyjęte przez płatnika kryterium materialne było bezużyteczne i miało charakter jedynie pozorny;

- art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że to na płatniku ciążył obowiązek wykazania, że wypłata spornego świadczenia nastąpiła z zachowaniem kryteriów socjalnych, zamiast przyjęcia, że to na organie rentowym ciążył obowiązek wykazania, że wypłata spornych świadczeń miałyby nastąpić z naruszeniem kryteriów socjalnych

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- § 2 ust. 1 pkt 19 Rozporządzenia (...) z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe poprzez błędą wykładnię polegającą na przyjęciu, że: przepis ten uzależnia wyłączenie z podstawy wymiaru składek przychodu z tytułu świadczeń socjalnych od zachowania przy redystrybucji tych świadczeń kryterium socjalnego określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS; zakwalifikowanie danego świadczenia przyznawanego w ramach ZFŚS, jako mieszczącego się w ustawowej definicji działalności socjalnej nie oznacza, że wypłacone świadczenie jest przeznaczone na cele socjalne;

- art. 2 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS poprzez błędą wykładnię polegającą na przyjęciu, że o socjalnym charakterze świadczenia wypłaconego w ramach ZFŚS decyduje zastosowanie kryteriów przewidzianych w art. 8 ust. 1 ustawy;

- art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS poprzez jego błędą wykładnię skutkującą przyjęciem, że o zachowaniu kryterium socjalnego decyduje różnicowanie wysokości wypłaconych świadczeń z ZFŚS oraz że u płatnika przy wypłacie ekwiwalentu pieniężnego za „wypoczynek weekendowy” kryterium socjalne nie zostało zachowane.

W ocenie apelującego płatnika składek, Sąd Okręgowy błędnie przyjął, że kryterium socjalne w postaci pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego obowiązujące przy wypłacie spornych świadczeń zostało przejęte automatycznie z regulaminu obowiązującego u poprzedniego pracodawcy, od którego płatnik przejął pracowników, tj. bez dokonania analizy sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej. Wyjaśnił, że we wrześniu 2010 r. miało miejsce

połączenie między spółką (...) S.A. (dalej jako (...)) a innymi spółkami w ramach Grupy (...). W związku z procesem połączenia zawarta została umowa gwarancyjna, której stronami, poza podmiotami biorącymi udział w połączeniu były również związki zawodowe. Umowa stanowiła, że wydatkowanie środków zgromadzonych na rachunku ZFŚS obowiązywać będzie u wszystkich podmiotów biorących udział w procesie połączenia na zasadach obowiązujących przed tym procesem. Jedną z przyjętych w ramach powyższego zasad było wprowadzenie kryterium socjalnego w postaci pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego przy przyznawaniu świadczeń socjalnych. Kryterium to było wynikiem analizy sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej pracowników spółek przeprowadzonej jeszcze przed połączeniem przez organizacje związkowe i odnosiło się do sytuacji socjalnej pracowników w sposób kompleksowy. Nie zostało wprowadzone automatycznie, bez analizy sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej przejmowanych pracowników. Mając na uwadze, że wypracowany w związku z połączeniem regulamin ZFŚS obejmować będzie de facto wciąż tych samych pracowników uzasadnionym było zachowanie tego samego kryterium socjalnego. Skoro kryterium to było analizowane przed procesem połączenia, to uzasadnionym było kontynuowanie wypłacania świadczeń socjalnych według tych samych przesłanek, skoro miały one dotyczyć tych samych pracowników (tj. przechodzących na innego pracodawcę w wyniku połączenia i wydzielenia Oddziału).

W ocenie apelującego, Sąd niezasadnie zakwestionował kryterium materialne tylko dlatego, że jedynie jeden pracownik zdecydował się ujawnić prawo do zasiłku rodzinnego. Regulamin ZFŚS uzależnił wysokość przyznawanych świadczeń od faktu pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego i pielęgnacyjnego. W wyniku tego kryterium w sumie 44 pracownikom wypłacone było świadczenie weekendowe w wyższej wysokości. Wysokość przyznawanych świadczeń zależna była od kryteriów, które kompleksowo odnosiły się do sytuacji socjalnej pracowników i innych osób uprawnionych do otrzymania świadczeń socjalnych, uzależniając możliwość uzyskania świadczeń w wyższej wysokości od niskiego dochodu na członka rodziny (zasiłek rodzinny) lub w związku z koniecznością ponoszenia zwiększonych wydatków wynikających z konieczności zapewnienia opieki i pomocy innej osobie niezdolnej do samodzielnej egzystencji (zasiłek pielęgnacyjny). Świadczenia rodzinne przyznawane są osobom znajdującym się w trudnym położeniu, zarówno materialnym jak i osobistym. Zasiłki pielęgnacyjne mają na celu ułatwienie pokonania ciężkiej do przezwyciężenia sytuacji życiowej wywołanej koniecznością utrzymania i opieki nad dzieckiem, niepełnosprawnym członkiem rodziny czy osobą w podeszłym wieku. Tym samym płatnik uzależniając wysokość wypłacanych świadczeń w ramach ZFŚS od pobierania zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego bez wątplenia zastosował tym samym kryterium socjalne. Natomiast kwestia, ilu pracowników zdecydowało się skorzystać z przyznanego im prawa otrzymania świadczenia socjalnego w wyższej wysokości nie powinna mieć znaczenia i nie można takiej sytuacji faktycznej rozstrzygać na niekorzyść płatnika.

Zdaniem apelującego § 2 ust. 1 pkt 19 cyt. rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r. oraz art. 6 k.c. nakładają na płatnika obowiązek wykazania przesłanek zwolnienia z obowiązku odprowadzania składek od wypłaconych świadczeń, tj. faktu sfinansowania świadczenia ze środków przeznaczonych na cele socjalne oraz w ramach ZFŚS, co płatnik niespornie wykazał. Z kolei organ rentowy winien udowodnić, że wypłata spornych świadczeń nastąpiła z naruszeniem przepisów ustawy o ZFŚS, a także że rodzaj naruszeń dyskwalifikował socjalny charakter spornych świadczeń. Organ rentowy zachował się biernie, nie prezentując żadnych dowodów i brak jest w zebranych materiale dowodów na poparcie wniosku, że płatnik nie zastosował kryterium socjalnego. Tym samym płatnik nie powinien być obciążony ciężarem wykazania zachowania kryterium socjalnego.

Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że zakwalifikowanie danego świadczenia przyznawanego w ramach ZFŚS, jako mieszczącego się w ustawowej definicji działalności socjalnej, nie oznacza, że wypłacone świadczenie realizuje tym samym cele socjalne, o których mowa w § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, gdyż o tym, czy świadczenia wypłacane z ZFŚS realizują cele socjalne decyduje treść art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Zdaniem apelującego płatnika, dla celów rozporządzenia nie mają znaczenia kryteria socjalne uregulowane w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Zgodnie z literalnym brzmieniem § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, aby świadczenia wypłacane w ramach funkcjonowania (...) mogły być wyłączone z podstawy wymiaru składek, spełnione muszą być dwie przesłanki, tj. środki przeznaczane na finansowanie świadczeń socjalnych muszą pochodzić z odrębnego rachunku bankowego utworzonego specjalnie na ten cel, oraz środki zgromadzone na rachunku Funduszu muszą być przeznaczane na „cele socjalne”. Uprawnienia kontrolne

organu rentowego powinny się sprowadzać do ustalenia, czy istnieje w regulaminie ZFŚS podstawa finansowania świadczeń socjalnych oraz sprawdzenia czy środki pochodzą z odrębnego rachunku bankowego utworzonego zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 12 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Regulacja § 2 pkt 19 rozporządzenia jednoznacznie definiuje, że kwalifikacja prawna przychodu podlegającego wyłączeniu jest determinowana celem jego przeznaczenia i źródłem pochodzenia i nie definiuje żadnych innych przesłanek. Wadliwe jest przy tym założenie, aby wskazany cel socjalny utożsamiać wyłącznie z określonymi kryteriami przyznawania świadczeń socjalnych, a przez to, aby przyznać organowi rentowemu uprawnienie do weryfikacji kryteriów socjalnych przyjętych przez płatnika. W uzasadnieniu powołano wyroki: SA we W. z 10 stycznia 2012 r. III AUa 1480/11, z 11 stycznia 2012 r. III AUa 1429/11, z 15 listopada 2012 r. III AUa 1096/11, a także wyroki SA w Szczecinie z 26 lutego 2013 r. III AUa 734/2012, z 19 lutego 2013 r. III AUa 728/2012, z 28 lutego 2013 r. III AUa 795/2012.

Pojęcie „cel socjalny” użyte w rozporządzeniu należy utożsamiać z pojęciem „działalność socjalna”, o której mowa w art. 2 ust. 1 ustawy o ZFŚS. W tym miejscu powołano wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 sierpnia 2013 r., III AUa 288/2013, że „cel socjalny, w rozumieniu § 2 pkt 19 rozporządzenia, jest równoważny działalności socjalnej, którą definiuje art. 2 pkt 1 ustawy o ZFŚS. Decyduje o tym kontekst, w jakim posłużono się tym terminem”. Przepis ten zwalnia z obowiązku składowego wszystkie świadczenia przeznaczone na jedną z form działalności socjalnej (art. 2 pkt 1 ustawy o ZFŚS), pod warunkiem wydatkowania ich ze środków zgromadzonych przez ZFŚS.

Apelujący płatnik zwrócił też uwagę, że pracodawca jest uprawniony do wydatkowania środków zgromadzonych na ZFŚS nie tylko na finansowanie ulgowych świadczeń i usług, których przeznaczenie uzależnione jest od zachowania kryterium socjalnego, określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, ale również na finansowanie innych celów, mieszczących się w ramach działalności socjalnej, wobec których nie ma zastosowania art. 8 ust. 1. Przywołał w tym miejscu wyrok Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów z 11 grudnia 2008 r., I UZP 6/08, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego i jednolitym stanowiskiem doktryny prawa ubezpieczeń społecznych, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych powinny być wykładane ściśle, co oznacza w zasadzie prymat dyrektyw wykładni językowej w odniesieniu do pozostałych metod wykładni, w tym wykładni systemowej i wykładni historycznej lub celowościowej (cytowane za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., II UK 315/07). Ponadto należy podkreślić znaczenie zasady *in dubio pro tributario* mającej zastosowanie również w prawie ubezpieczeń społecznych, zgodnie z którą, w sytuacji gdy istnieją wątpliwości interpretacyjne danego przepisu, ani organ rentowy, ani sąd nie może samowolnie rozszerzać zakresu interpretowanego aktu prawnego oraz wyprowadzać z niego normy prawnej niekorzystnej dla płatnika. Zasada ta wynika z zasady demokratycznego państwa prawa, wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP i domaga się swojego uwzględnienia w procesie wymierzania sprawiedliwości. Z literalnej treści § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia nie wynika odwołanie do ustawy o ZFŚS Sąd Okręgowy błędnie powołał się na hierarchiczną zależność tych dwóch aktów prawnych, podczas gdy należą one do dwóch różnych gałęzi prawa. Sąd błędnie przyjął, iż § 2 ust. 1 pkt 19 Rozporządzenia rozumiany literalnie byłby sprzeczny z treścią ustawy o ZFŚS podczas gdy taka sprzeczność wcale nie zachodzi. Czym innym jest bowiem naruszenie przepisów ustawy o ZFŚS w zakresie szczegółowych zasad redystrybucji środków zgromadzonych w funduszu i konieczność ich zwrotu na rachunek ZFŚS, a czym innym wyłączenie świadczenia z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Zdaniem apelującego płatnika, błędna wykładnia treści § 2 ust. 1, pkt 19 rozporządzenia sprowadza się do tego, że zwolnienie z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne na mocy ww. przepisu miałyby zależeć od niejednoznacznych i nieprecyzyjnych kryteriów określonych w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Powyższe przepisy stanowią odrębną i niezależną od siebie regulację. Przy takiej interpretacji organ rentowy zmuszony byłby do podejmowania decyzji w istocie arbitralnych. W takim wypadku, możemy mieć do czynienia nie tylko z naruszeniem zasady prawidłowej legislacji, lecz także zasady podziału władzy, wyrażonej w art. 10 Konstytucji, skoro ostatecznie o treści obowiązujących uregulowań nie decydują tu organy upoważnione do tworzenia prawa, ale organy powołane do jego stosowania. Wskazano na treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2001 r. w sprawie K 33/00, gdzie m.in. wskazano, że ustawodawca nie może poprzez niejasne sformułowanie tekstu przepisów pozostawiać organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu w praktyce zakresu podmiotowego i przedmiotowego ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw. Wykładnia § 2, ust. 1, pkt 19 rozporządzenia

zastosowana przez Organ rentowy i Sąd pierwszej instancji wskazywałaby, że ustawodawca dopuścił się naruszenia, o którym mowa w wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nie można uznać, że celem ustawodawcy było uzależnienie obowiązku opłacania składek od prawidłowej redakcji tych kryteriów w regulaminie, a następnie ich prawidłowej weryfikacji przez komisję socjalną. Takie działanie ustawodawcy byłoby naruszeniem konstytucyjnych zasad prawidłowej legislacji oraz podziału władz. Jeśli zaś uznać, że do naruszenia tych zasad doszło, wówczas nie można przerzucać na podmiot zobowiązany do ponoszenia obowiązkowych danin publicznych ciężaru i odpowiedzialności wynikających z ułomności techniki legislacyjnej. W tym miejscu powołano wyrok NSA z 18 czerwca 1996 r. w sprawie o sygn. SA/Łd 1212/95 oraz przywołano fragment opinii (...), znajdującej się w aktach sprawy.

Sąd I instancji przyjął błędne stanowisko, że zastosowane kryterium socjalne w przypadku świadczeń weekendowych nie było prawidłowe, gdyż nie doprowadziło do wystarczającego zróżnicowania ich wysokości. Przy czym ustawa o ZFŚS nie określa stopnia faktycznego zróżnicowania przydziału świadczeń, jaki powinien być osiągnięty, pozostawiając w tym zakresie znaczącą swobodę podmiotom ustalającym reguły przyznawania tych świadczeń. Z punktu widzenia ustawy istotne jest, aby przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z ZFŚS uzależnione było od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu, a więc aby przyjęte przez pracodawcę kryterium odnosiło się zarówno do sytuacji życiowej, rodzinnej jak i materialnej pracowników i innych osób uprawnionych. Ustawodawca nie formułuje określonych kryteriów ani procedury dysponowania środkami ZFŚS. Płatnik zastosował kryterium, które w sposób zróżnicowany odnosi się do sytuacji socjalnej pracowników i innych uprawnionych, gdyż skupia uwagę zarówno na stanie rodzinnym, życiowym jak i materialnym. Bez wątplenia zastosował tym samym kryterium socjalne o zróżnicowanym charakterze. O słuszności przyjętego kryterium socjalnego nie decyduje zróżnicowanie wysokości wypłaconych świadczeń, a zróżnicowanie przesłanek, wedle których przyznawane są świadczenia, a zatem odwołanie się zarówno do sytuacji życiowej, materialnej i rodzinnej, co w przedmiotowej sprawie bez wątplenia nastąpiło.

W ocenie płatnika wątpliwości interpretacyjne powstałe na gruncie wykładni cyt. rozporządzenia oraz ustawy o ZFŚS wymagają usunięcia w drodze pytania prawnego do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 § 1 k.p.c. celem wyjaśnienia kwestii: czy wyłączenie z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach ZFŚS jest uzależnione od uprzedniego, dokonanego przed wypłatą świadczeń, badania przez płatnika indywidualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej poszczególnych pracowników prowadzącego do wypłaty świadczeń socjalnych w zróżnicowanej wysokości, czy też wystarczające jest (obok sfinansowania z rachunku ZFŚS), jeśli dane świadczenie mieści się w zakresie działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W uzasadnieniu swojego stanowiska przywołał liczne orzecznictwo Sądów Apelacyjnych.

W konkluzji apelacji płatnik wniósł o zmianę wyroku w części w zakresie pkt 2 i orzeczenie, co do istoty sprawy poprzez stwierdzenie, że wypłata ekwiwalentu pieniężnego za „wypoczynek weekendowy” za grudzień 2011 r. w ramach ZFŚS nie stanowiła podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz przyjęcie ich w wysokości ustalonej pierwotnie przez płatnika oraz o zmianę wyroku w części, co do pkt 3 poprzez zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów procesu według norm przepisanych i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów postępowania apelacyjnego oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, przedstawienie Sądowi Najwyższemu pytania prawnego w trybie art. 390 § 1 k.p.c.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacje płatnika składek i organu rentowego są bezzasadne.

W rozpatrywanej sprawie spór, wyznaczony treścią decyzji organu rentowego, dotyczy oceny prawnej, czy dwa z szeregu świadczeń przyznawanych pracownikom w roku 2011 w ramach działalności socjalnej finansowanej z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych przez pracodawcę - płatnika składek (...) S.A. Oddział Elektrownia (...) w R. miały charakter socjalny w rozumieniu ustawy z 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych

(j.t.: Dz.U. z 2015 r., poz. 111). Przy czym w niniejszej sprawie chodzi o wypłatę pracownikowi ekwiwalentu pieniężnego tytułem dofinansowania do wczasów turystycznych w lipcu 2011 r. w kwocie 2.400 zł oraz z tytułu „wypoczynku weekendowego” w grudniu 2011 r. w kwocie 700 zł. Ustalenie charakteru tych świadczeń ma decydujące znaczenie dla prawidłowego określenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników, podlegających, z mocy art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) – ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym i z mocy art. 11 pkt 1 i art. 12 pkt 1 tej ustawy, ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu oraz podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne na podstawie art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (j.t.: Dz.U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027 ze zm.). Organ rentowy ustalił nową, wyższą podstawę wymiaru tych składek, wliczając do niej ww. świadczenia, przyznane zainteresowanemu pracownikowi w lipcu 2011 r. i w grudniu 2011 r. Kwoty gotówki wypłaconej z tego tytułu nie były kwestionowane, toteż spór zogniskował się wokół samej zasady, a nie dotyczył rachunkowej prawidłowości ustalenia wysokości podstaw wymiaru składek.

Trafnie zważył Sąd Okręgowy, że zasady tworzenia zakładowego funduszu świadczeń socjalnych oraz dysponowania nim uregulowane zostały ramowo ustawą z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. W myśl art. 2 ust. 1 tej ustawy, działalnością socjalną są usługi świadczone przez pracodawcę na rzecz różnych form wypoczynku, działalność kulturalno – oświatowa, sportowo – rekreacyjna, udzielanie pomocy materialno – rzeczowej lub finansowej oraz zwrotnej i bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe w warunkach określonych ustawą. Zgodnie zaś z art. 8 ust. 1 ustawy, przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (kryterium socjalne). Jest oczywiste, że z funduszu mogą być finansowane wyłącznie te rodzaje działalności socjalnej, które mieszczą się w definicji działalności socjalnej. To pracodawca gospodaruje funduszem, dokonuje dystrybucji środków na poszczególne rodzaje działalności, przyznaje świadczenia na zasadach określonych w regulaminie. Nie każde świadczenie finansowane z funduszu jest przychodem pracownika, gdyż w pojęciu działalności socjalnej mieszczą się również takie formy, które nie kreują przysporzenia majątkowego po stronie pracownika, nadającego się do obciążenia daniną publiczną. Dotyczy to imprez sportowych, kulturalnych, wycieczek, organizowania różnych innych form rekreacji masowej. Wydatkowanie przez pracodawcę środków na takie formy działalności socjalnej może następować według kryteriów objętych swobodą ich stanowienia. Odmienne natomiast kształtuje się dopuszczalność kształtowania kryteriów w przypadku ulgowych świadczeń i usług, gdyż taki przydział wymaga respektowania kryterium socjalnego. Innymi słowy, kryterium socjalne, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy odnosi się jedynie do przyznawania ulgowych świadczeń i usług, a nie dotyczy innych świadczeń i usług, o których stanowi art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. Ten dualizm dostrzegają skarżący, gdyż nie jest kwestionowane, że świadczenia przyznane pracownikom, w tym zainteresowanemu, były świadczeniami ulgowymi w rozumieniu art. 8 ust. 1 ustawy.

W myśl art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ustawy o s.u.s., podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne stanowi przychód, o jakim mowa w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Stosownie do punktu 9 art. 4, użyte w ustawie określenie przychód oznacza przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z wymienionych tam tytułów, w tym z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 361) za przychody m.in. ze stosunku pracy uważa się wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń.

Podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że ekwiwalent pieniężny za wypoczynek weekendowy stanowi przychód pracownika w rozumieniu art. 12 ustawy, wchodzący do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie, natomiast ekwiwalent pieniężny za wczasy turystyczne, jako świadczenie socjalne, podlega wyłączeniu z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie na mocy § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. nr 161, poz. 1106 ze zm.). Wynikający z przywołanego rozporządzenia katalog przychodów niestanowiących podstawy wymiaru składek jest zbiorem zamkniętym. Zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, nie stanowią podstawy wymiaru składek świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w

ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Cele i rodzaje działalności socjalnej oraz zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu określają regulaminy, ustalane zgodnie z art. 27 ust. 1 lub art. 30 ust. 5 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 167 ze zm.). Rację ma apelujący płatnik, że z funduszu socjalnego mogą być finansowane tylko te rodzaje działalności socjalnej (zbieżne z pojęciem „celu socjalnego”), które są objęte definicją ustawową pojęcia „działalność socjalna”, zawartą w art. 2 pkt 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Regulaminowa swoboda określania zasad przyznawania świadczeń indywidualnych jest jednak ograniczona ustanowioną w art. 8 ust. 1 ustawy zasadą, iż przyznawanie tych świadczeń jest uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko doktryny, iż skoro ustawa nie zawiera przepisu upoważniającego do tworzenia zasad podziału funduszu odmiennie, niż wynika z art. 8 ust. 1 ustawy zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, to należy uznać, że jest to przepis bezwzględnie obowiązujący (por. Anna Martusiewicz, Komentarz do art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Wolters Kluwer Polska 2011).

W kontekście powyższych rozważań jako zupełnie nietrafny jawi się najdalej idący zarzut apelacji płatnika, dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa materialnego przez błędną wykładnię § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, polegającą na przyjęciu, że przepis ten uzależnia wyłączenie z podstawy wymiaru składek przychodu z tytułu świadczeń socjalnych od zachowania przy dystrybucji tych świadczeń kryterium socjalnego określonego w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. W ocenie apelującego płatnika, dla prawidłowego zastosowania § 2 ust. 1 pkt 19 nie mają znaczenia kryteria socjalne z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, a błędna interpretacja Sądu Okręgowego doprowadziła do sytuacji, w której zwolnienie z obowiązku opłacania składek na mocy przywołanego przepisu zależy od niejednoznacznych i nieprecyzyjnych kryteriów określonych w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS oraz arbitralnej decyzji organu administracji, choć obie normy stanowią odrębną i niezależną od siebie regulację (nie ma hierarchicznego podporządkowania, ponieważ akty te należą do dwóch różnych gałęzi prawa). Argumentacji tej Sąd drugiej instancji nie podziela. Jedną z podstawowych właściwości systemu prawa jest jego jedność materialna i formalna (logiczna), wyrażająca się m.in. w hierarchiczności systemu, który tworzy spójną całość w sensie różnego rodzaju zależności treściowej między normami (jedność materialna, rzeczowa). W niniejszej sprawie nie ma potrzeby odwoływania się do zasady hierarchiczności norm, ponieważ pomiędzy treścią cyt. § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z 1998 r. a przepisami ustawy o ZFŚS nie zachodzi sprzeczność (normy są sprzeczne wówczas, gdy w dowolnej sytuacji nie mogą być łącznie spełnione przez zachowanie z nimi zgodne). A zatem zarzut apelującego płatnika, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni normy z § 2 ust. 1 pkt 19 przez uznanie jej za hierarchicznie podporządkowaną ustawie o ZFŚS, jest w istocie bezprzedmiotowy. Należy przy tym zauważyć, że w razie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących normy niższego rzędu (jakie zgłasza płatnik), należy wybrać taką interpretację, która jest najbardziej zgodna z normą wyższego rzędu. Innymi słowy, jeżeli zachodzi związek treściowy między normą niższego rzędu (rozporządzeniem), a postanowieniem aktu hierarchicznie nadrzędnego (ustawą), w razie wątpliwości należy mieć na względzie treść tego ostatniego. Literalne brzmienie § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, na co powołuje się apelujący, wskazuje nie tylko na źródło finansowania wymienionych świadczeń (fundusz świadczeń socjalnych), lecz także odnosi się do zasad ich wypłacania, skoro są to świadczenia wypłacane pracownikom "w ramach" zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Ramy te zakreślają przepisy ustawy o ZFŚS oraz regulaminy ustanawiające zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu oraz zasady przeznaczania środków funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej (za Sądem Najwyższym – uzasadnienie wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12). A zatem, wbrew stanowisku płatnika, zawarty w § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z 1998 r. zwrot "w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych" został legislacyjnie powiązany z ustawą z 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, która z kolei określa zasady tworzenia przez pracodawców zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, ale też zasady gospodarowania środkami tego funduszu, przeznaczonego na finansowanie działalności socjalnej organizowanej na rzecz osób uprawnionych do korzystania z funduszu, na dofinansowanie zakładowych obiektów socjalnych oraz na tworzenie zakładowych żłobków, klubów dziecięcych, przedszkoli oraz innych form wychowania przedszkolnego (art. 1 ust. 1 ustawy o ZFŚS). Innymi słowy, przepis § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia zawiera normę prawa ubezpieczeń społecznych (prawo publiczne), jednakże norma ta, przez użycie zwrotu „w ramach ZFŚS” koresponduje z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz regulaminami ustanawiającym zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń (prawo prywatne – zobowiązaniowe). Wykładnia uwzględniająca analogię (argumentum a simile)

pozwała na wygenerowanie wspólnej funkcji rozporządzenia i ustawy. Świadczenia wypłacane z funduszu socjalnego nie są wyrazem funkcji odpłatności za pracę, stanowią jednak realizację postulatu ochrony interesów socjalnych pracowników (art. 16 i 94 pkt 8 k.p.). Zwolnienie tych należności z obowiązku składkowego zostało podyktowane brakiem związku pomiędzy przychodem a realizacją zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Zważyć trzeba, że obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne odnosi się do przychodu. Wprawdzie pojęcie to nie jest równoznaczne z wynagrodzeniem za pracę, jednak analiza całego katalogu wyłączeń z podstawy wymiaru składek zawartego w rozporządzeniu prowadzi do konkluzji, że pracodawca nie dostrzegł potrzeby ich pobrania od świadczeń, których natura nie ma związku z cechą odpłatności pracy. Aspekt ten, obok oceny, czy środki zostały wydatkowane na jeden z przejawów działalności socjalnej i czy pochodziły z ZFŚS, wyznacza płaszczyznę kontrolną dla ZUS. Organ rentowy może bowiem badać, czy dokonana wypłata w istocie nie stanowi odpłatności za pracę, a zatem nie spełnia funkcji wynagrodzenia. Przyjęcie, że pracodawca kierował się tym celem uzasadnia uwzględnienie wartości świadczenia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Kwalifikacja ta należy do trudnych zwłaszcza, gdy pracodawca będzie zmierzał do ukrycia prawdziwego celu. Stosowanie pozornych lub niemiarodajnych kryteriów socjalnych może zostać zdemaskowane jedynie przy uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy (por. Piotr Prusinowski „Świadczenia socjalne wypłacane przez pracodawcę a obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne”, Monitor Prawa Pracy 2013 nr 5).

W tej sytuacji, aby dokonać prawidłowej oceny, czy określony przychód pracownika jest wyłączony z podstawy wymiaru składek, jako wyjątek z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia, należy zbadać, czy świadczenie zostało sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne „w ramach” zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a więc zgodnie z zasadami wynikającymi z ustawy o ZFŚS (w tym w zgodzie z treścią art. 2 pkt 1 oraz art. 8 ust. 1 i 2 ustawy). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, który Sąd Apelacyjny podziela, że w przypadku świadczeń wypłacanych indywidualnie pracownikom (w odróżnieniu od działalności socjalnej zakładu opartej na zasadach powszechnej dostępności) z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wyłączone są w zakresie cyt. § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia jedynie świadczenia przyznawane z zachowaniem kryterium socjalnego, tj. świadczenia przyznane z uwzględnieniem art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, stanowiącego że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 331, z dnia 8 maja 2002 r., I PKN 267/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 99, z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 22/03, OSNP 2005 nr 6, poz. 80, z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05, OSNP 2006 nr 11 – 12, poz. 182, z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 156/07, OSNP 2009 nr 7 – 8, poz. 96, z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09, OSNP 2011 nr 9 – 10, poz. 133, z dnia 10 września 2013 r., I UK 74/13, Legalis nr 950179, z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 202/13, LEX nr 1436168). Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 472/13, Sąd Najwyższy po raz kolejny podkreślił, że „przyznawanie świadczeń z ZFŚS wymaga stosowania kryteriów socjalnych z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS” (LEX nr 1539468). Sąd Apelacyjny akceptuje w pełni te zapatrywania i przyjmuje, że w rozpatrywanym przypadku dystrybucja świadczeń w ramach ZFŚS, w postaci ekwiwalentu pieniężnego będącego dofinansowaniem do wypoczynku urlopowego i weekendowego adresowanych indywidualnie do pracowników, musiała odpowiadać treści art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, który ustanawia kryterium socjalne. Oznacza to, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z ZFŚS w każdym przypadku musiała być uzależniona od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu, co z kolei wyklucza przyznawanie takich ulgowych świadczeń i usług ogółowi zatrudnionych w tej samej wysokości, według zasady „każdemu po równo”. Z art. 2 pkt 1 ustawy wynika wprost, że działalność socjalna w ramach ZFŚS realizowana wobec pracowników indywidualnie (w odróżnieniu od działalności socjalnej grupowej) ma postać „udzielania pomocy materialnej – rzeczowej lub finansowej, a także zwrotnej lub bezzwrotnej pomocy na cele mieszkaniowe na warunkach określonych umową”. Warto też przypomnieć, że fundusz świadczeń socjalnych jest instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy (stąd dofinansowanie różnego rodzaju działalności grupowej), zaś jego adresatami są przede wszystkim pracownicy i ich rodziny o najniższych dochodach.



Sumując, przepis art. 8 ust. 2 ustawy o ZFŚS wymaga, by pracodawca w regulaminie, w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi, ustalił między innymi warunki korzystania przez osoby uprawnione z indywidualnych usług i świadczeń finansowanych z funduszu, ale niesprzecznie z kryterium wynikającym z art. 8 ust. 1 ustawy.

Ustawa o ZFŚS nie określa, co akcentuje płatnik w swej apelacji, w jaki sposób pracodawca ma ustalić położenie życiowe, rodzinne i materialne osoby uprawnionej do korzystania z tego funduszu. Oznacza to, że pracodawca ma swobodę w wyborze kryteriów na podstawie, których sytuację pracowników ustali. Ma także swobodę w doborze instrumentów przy pomocy, których ustali położenie socjalne osób uprawnionych. Ważne jest, co prawidłowo podkreślił Sąd Okręgowy, aby pracodawca był w stanie wykazać, że przed przyznaniem świadczenia z funduszu rzeczywiście uzależnił samo przyznanie świadczenia, a następnie jego wysokość od faktycznego poznania sytuacji socjalnej pracownika.

Płatnik składek w sprawie niniejszej nie zdołał wykazać, że w przypadku świadczeń weekendowych sytuację tę poznał w pełni, a co za tym idzie, aby zrealizował podstawowe założenie dystrybucji świadczeń indywidualnych: im gorsza sytuacja osoby uprawnionej, tym świadczenie wyższe.

Chybiony jest zawarty w apelacji płatnika zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie, że zastosowane kryterium socjalne w postaci pobierania bądź nie zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego zostało przejęte automatycznie z Regulaminu obowiązującego u poprzedniego pracodawcy, tj. bez dokonania analizy sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej podejmowanych pracowników, nadto przez ustalenie, że ponieważ świadczenie wypłacone zostało tylko jednej osobie uprawnionej do zasiłku rodzinnego – zastosowane kryterium było pozorne, a kryterium zasiłku pielęgnacyjnego – niewystarczające. Zauważyć trzeba przede wszystkim, że zasadnicze okoliczności faktyczne, dotyczące reguł przyznawania i wypłaty przez pracodawcę w grudniu 2011 r. ogółowi pracowników świadczenia weekendowego są niekwestionowane przez strony. Wynika z nich, że dyrekcja zakładu z przedstawicielami organizacji związkowych ustaliła Regulamin wypłaty z ZFŚS ekwiwalentu pieniężnego na wypoczynek weekendowy w grudniu 2011 r. dla ogółu zatrudnionych. Regulamin przewidywał podział środków na dwie kwoty: 750 zł dla pracowników, których dochód przypadający miesięcznie na osobę w rodzinie nie przekraczał kwoty uprawniającej do pobierania zasiłku rodzinnego i dla pracowników upoważnionych do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego oraz w kwocie 700 zł dla pozostałych pracowników. Ponadto Regulamin przewidywał proporcjonalne obniżenie wysokości świadczenia w odniesieniu do pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wskazane reguły doprowadziły do wypłaty w grudniu 2011 r. ze środków ZFŚS ekwiwalentu pieniężnego na wypoczynek weekendowy ogółem 4.073 pracownikom, przy czym: (...) osobom, w tym zainteresowanemu, w kwocie 700 zł, 1 osobie w kwocie 24 zł (osoba zatrudniona na 1/33 etatu), 1 osobie w kwocie 525 złotych (osoba zatrudniona na 3/4 etatu), 44 osobom w kwocie 750 złotych (osoby uprawnione do pobierania zasiłku pielęgnacyjnego, w tym jedna do zasiłku rodzinnego). Raz jeszcze przypomnieć trzeba, że kryterium socjalne z art. 8 ust. 1 ustawy uzależnia przyznanie ulgowych świadczeń od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Zgodzić się przy tym należy z zapatrywaniami wyrażanymi w piśmiennictwie, że ustawodawca nie dokonał hierarchizacji wymienionych kryteriów. Wydaje się, że najistotniejsza jest sytuacja materialna uprawnionego, a jednak pracodawca ułożył ją jako ostatnią, co więcej, jako pierwszą wskazał sytuację życiową. Miernik sytuacji życiowej zawiera w sobie element wyjątkowości, gdyż sytuacja życiowa często ma charakter przemijający. Cechy takiej z reguły nie można przypisać sytuacji materialnej i rodzinnej, które mają długotrwały wymiar. Prowadzi to do wniosku, że ustawodawca nie wyłonił spośród przyjętych kryteriów czynnika priorytetowego, a zatem doniosłości poszczególnych kryteriów poszukiwać należy w istocie poszczególnych świadczeń. „Kryteria socjalne w procesie redystrybucji środków funduszu nie konkurują ze sobą. Ich relacja polega na wzajemnym uzupełnianiu się”. W przypadku niektórych świadczeń (paczki świąteczne) istotna może być tylko sytuacja rodzinna (ilość dzieci), a kryterium materialne praktycznie roli nie odgrywa, zaś w przypadku dofinansowania do wczasów znaczenie ma kryterium materialne, ale i rodzinne, tj. ilość osób w rodzinie (tak P. P. „Kryteria socjalne a dystrybucja środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych”, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 12).

W rozpatrywanym przypadku płatnik składek przy przyznawaniu świadczeń weekendowych kryterium rodzinne praktycznie pominął, co w konsekwencji nie doprowadziło do rzeczywistego różnicowania wysokości tych świadczeń.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że kryterium wymiaru czasu pracy w odniesieniu do świadczenia weekendowego jest kryterium pozaustawowym.

Przyjęte przez pracodawcę kryterium dochodu uprawniającego do zasiłku rodzinnego (materialne) oraz zasiłku pielęgnacyjnego (życiowe), co do zasady, stanowi miernik socjalny wskazany w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, lecz miernik ten okazał się niewystarczający dla pełnego zbadania położenia socjalnego uprawnionych (brak kryterium rodzinnego). Rację ma płatnik, że mała liczba osób spełniających przyjęte kryterium nie przesądza o jego bezużyteczności czy pozorności. Z charakteru świadczenia i zastosowanych kryteriów (zasiłków) wynika, że przyznanie świadczeń urlopowych i weekendowych miało na celu wyrównanie różnic wynikających z niższych dochodów rodziny pracownika (zasiłek rodzinny) lub wyższych kosztów zorganizowania wypoczynku rodziny z niepełnosprawnym dzieckiem czy innym członkiem rodziny (zasiłek pielęgnacyjny). W tym kontekście zasadnicze znaczenie ma jednak nie tyle ocena samego kryterium (choć ono winno być zgodne z art. 8 ust. 1 ustawy), ile ustalenie, czy przyznane świadczenie rzeczywiście zmierzało do zaspokojenia potrzeb socjalnych pracowników, co wyraża się w zróżnicowaniu wartości świadczeń w zależności od sytuacji życiowej, majątkowej czy rodzinnej pracowników. Z tego punktu widzenia Sąd pierwszej instancji prawidłowo stwierdził, że zastosowane kryterium socjalne tylko w przypadku świadczeń urlopowych, odmiennie niż przy świadczeniach weekendowych, spowodowało istotne, realne zróżnicowanie ich wartości w zależności od sytuacji rodzinnej, majątkowej i życiowej pracowników – zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy, co w konsekwencji doprowadziło do rzeczywistego (a nie pozornego) wyrównania różnic w organizacji wypoczynku urlopowego pracowników.

Podkreślenia wymaga, że świadczenia urlopowe były przyznawane w oparciu o wszystkie ustawowe mierniki: życiowe (prawo do zasiłku pielęgnacyjnego), materialne (dochód uprawniający do zasiłku rodzinnego) oraz rodzinne (liczba członków rodziny pracownika). W efekcie zastosowanego kryterium socjalnego doszło do realnego zróżnicowania świadczeń. Pracownik nieposiadający rodziny otrzymywał 800 zł. Zainteresowany w niniejszej sprawie otrzymał świadczenie w kwocie 2.400 zł. Pracownik posiadający 4 osobową rodzinę, w zależności od tego, czy był uprawniony do zasiłku rodzinnego bądź pielęgnacyjnego, mógł otrzymać 3.200 zł albo 3.400 zł. W rezultacie, w wyniku zastosowania kryterium socjalnego nastąpiło widoczne, czytelne i uzasadnione celem świadczenia zróżnicowanie przyznanych świadczeń w zależności od sytuacji materialnej, rodzinnej oraz życiowej pracowników. Pozwala to obiektywnie ocenić, że zastosowane kryterium socjalne doprowadziło do rozdysponowania środków przeznaczonych na ustalony w Regulaminie cel socjalny (zmierzający do zniwelowania różnic w możliwości organizacji wypoczynku urlopowego pracowników) w ramach ZFŚS, tj. zgodnie z zapisami ustawy o ZFŚS i treścią Regulaminu.

Powyższe rozważania skłaniają do analizy w tym miejscu apelacyjnego zarzutu ZUS naruszenia prawa materialnego - § 2 ust. 1, pkt 19 rozporządzenia (...) z dnia 18 grudnia 1998 r. przez niewłaściwe jego zastosowanie polegające na przyjęciu, że nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie wartość ekwiwalentów z tytułu wczasów turystycznych oraz art. 2 w związku z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że ekwiwalent z tytułu wczasów turystycznych miał charakter socjalny, podczas gdy przeczy temu literalna wykładnia przywołanych przepisów. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny i przyporządkował do niewadliwych ustaleń odpowiednie normy prawa materialnego. Z tych ustaleń i wniosków, które Sąd Apelacyjny podziela, wynika jednoznacznie, że w przypadku świadczenia urlopowego Regulamin ZFŚS był zgodny z ustawą o ZFŚS i przewidywał dystrybucję świadczeń wyłącznie w oparciu o kryterium socjalne. Przed przyznaniem świadczeń urlopowych badana była indywidualna sytuacja uprawnionych, na co wskazuje wymóg sprawdzenia przez pracodawcę, czy uprawniony korzystał z urlopu, w jakim wymiarze (czy było to wymagane minimum 8 dni) oraz jaka jest ilość członków rodziny. W świetle takich ustaleń chybiony jest zarzut organu rentowego, że pracodawca zastosował tylko jedno kryterium – ilości członków rodziny pracownika. W przypadku świadczenia urlopowego był to jeden z trzech (jak wyżej wskazano) mierników socjalnych. Nietrafny jest również zarzut, że zastosowane kryteria nie doprowadziły do realnego zróżnicowania wysokości świadczeń, ponieważ każdy uprawniony, (którym według organu rentowego nie jest pracownik, tylko poszczególny członek jego rodziny) otrzymywał taką samą kwotę 800 zł albo 850 zł, jeśli miał prawo do zasiłku rodzinnego lub pielęgnacyjnego. Z treści Regulaminu wynika, że uprawnionym do świadczenia urlopowego jest pracownik korzystający z potwierdzonego przez pracodawcę okresu urlopowania minimum 8

dni (8.3.5. Regulaminu ZFŚS). Natomiast wysokość świadczenia została uzależniona od ilości osób w rodzinie (pkt 3 objaśnień do Regulaminu). W rezultacie, wbrew zarzutom organu rentowego, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że wysokość świadczenia urlopowego została zróżnicowana z uwzględnieniem kryterium rodzinnego, ale też materialnego i życiowego, a więc zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS.

Odmienne przedstawia się ocena dystrybucji świadczeń weekendowych. Przede wszystkim, co wyżej wskazano, pracodawca w Regulaminie zastosował kryterium mieszane – socjalne (uprawnienie do zasiłków) oraz wymiaru czasu pracy (dyferencjacja statusu pracowniczego). Uzależnienie wysokości świadczenia od wymiaru czasu pracy nie pozostaje w relacji do art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Podobnie jak w przypadku kryterium zasiłkowego (co akcentował płatnik) przy ocenie kryterium niesocjalnego bez znaczenia jest mała liczba osób, których to dotyczy. W rezultacie, przyjęte przez pracodawcę mieszane (socjalno – niesocjalne) kryterium rozdziału świadczeń weekendowych nie doprowadziło do czytelnego i rzeczywistego zróżnicowania tych świadczeń w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników. Pracodawca nie wykazał, aby zastosowany sposób rozdziału świadczeń weekendowych spowodował jakiegokolwiek realne zróżnicowanie wysokości świadczeń, w celu zniwelowania różnic w organizacji wypoczynku weekendowego pracowników będących w gorszej sytuacji finansowej (kryterium zasiłku rodzinnego) czy posiadających niepełnosprawnego członka rodziny (kryterium zasiłku pielęgnacyjnego). W praktyce, bowiem przy zastosowanym kryterium mieszanym osoba zatrudniona na 1/2 etatu i posiadająca niepełnosprawne dziecko miałyby otrzymać mniej niż 400 zł, a pracownik zatrudniony na cały etat i niemający nikogo na utrzymaniu – 700 zł. Jednocześnie pracownik posiadający kilkuosobową rodzinę z niepełnosprawnym dzieckiem miałby otrzymywać dofinansowanie do wypoczynku weekendowego w kwocie 750 zł. Przyjęte przez pracodawcę zasady rozdziału świadczeń weekendowych w rezultacie prowadziły do tego, że osoba będąca w trudniejszej sytuacji życiowej (uprawniona do zasiłku pielęgnacyjnego), materialnej (zasiłek rodzinny) czy rodzinnej miałyby otrzymać niższe świadczenie, niż osoba niespełniająca przyjętego przez pracodawcę kryterium. Dodatkowo zauważyć należy, że kwota zróżnicowania świadczeń weekendowych pośrednio wskazuje, iż faktycznym celem pracodawcy było rozdysponowanie wolnych środków zgromadzonych na koncie ZFŚS dla wszystkich pracowników zasadniczo „po równo”. Zróżnicowanie świadczeń socjalnych na poziomie 50 zł ma inną wartość (pamiętając, że chodzi o niwelowanie różnic w kosztach organizacji wypoczynku rodzin uboższych i w gorszej sytuacji życiowej), gdy średnia płaca w zakładzie oscyluje w granicach pensji minimalnej, a inaczej należy tę różnicę postrzegać, gdy średnie zarobki kształtują się na poziomie 4.000 – 5.000 zł. Z założenia wadliwe kryterium dystrybucji świadczeń z ZFŚS (socjalno – niesocjalne) oraz brak rzeczywistego zróżnicowania wysokości przyznanych świadczeń weekendowych świadczą o braku realnego i czytelnego rozdziału środków w ramach działalności socjalnej zakładu. Zarzut z apelacji płatnika, jakoby zastosowane kryterium zasiłku rodzinnego/pielęgnacyjnego było wynikiem wcześniejszej analizy sytuacji materialnej, życiowej i rodzinnej pracowników spółek przed połączeniem i odnosiło się do położenia socjalnego przejętych pracowników w sposób kompleksowy, nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materialnie dowodowym, ale też pozostaje bez istotnego znaczenia w sytuacji, gdy – jak wyżej wskazano – w przypadku świadczeń weekendowych zastosowano dodatkowo niesocjalne kryterium wymiaru czasu pracy.

Chybiony jest przy tym zarzut z apelacji płatnika – naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 6 k.c. przez błędne przyjęcie, iż to na płatniku ciążyło wykazanie, że wypłata spornych świadczeń nastąpiła z zastosowaniem kryterium socjalnego. Z powołanych wyżej przepisów (art. 18 ust. 1 i art. 20, art. 4 pkt 9 i 10 ustawy o s.u.s. oraz art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r.) wynika jednoznacznie, że zasadą jest, iż każdy przychód ze stosunku pracy wlicza się do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie pracownicze. Jeżeli zatem pracodawca wypłaca pracownikom świadczenie w ramach stosunku pracy, co do zasady podlega ono „oskładkowaniu”. Twierdząc, że konkretne świadczenie wypłacone pracownikowi nie stanowi podstawy wymiaru składek pracodawca wykazać musi okoliczności, z których wywodzi skutki prawne. W tym przypadku winien zatem wykazać, że zachodzą okoliczności wskazane w § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia z 18 grudnia 1998 r., uzasadniające odstępienie od uwzględnienia w podstawie wymiaru składek danego przychodu. Jak słusznie wskazał apelujący płatnik, treść powołanego przepisu nakłada na płatnika obowiązek udowodnienia, że świadczenie zostało sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne oraz że odbyło się to w ramach Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, co – w ocenie Sądu Apelacyjnego – oznacza również konieczność wykazania, że odbyło się to w zgodzie z zasadami wprowadzonymi ustawą o ZFŚS, w tym zgodnie z art. 8

ust. 1 tej ustawy. A zatem to na pracodawcy ciąży obowiązek wykazania w procesie zainicjowanym jego odwołaniem od wymiarowej decyzji ZUS, że dokonał prawidłowej dystrybucji środków z administrowanego przez siebie (...), zgodnie z ustawą o ZFŚS i zakładowym Regulaminem, czemu w niniejszej sprawie płatnik w odniesieniu do świadczeń weekendowych nie sprostał.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też wystarczających podstaw z art. 390 § k.p.c. do wystąpienia z pytaniem prawnym sformułowanym w apelacji. Uwzględniając wykładnię art. 2 pkt 1 i art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o ZFŚS, wynikającą zarówno ze stanowiska komentatorów (por. Anna Martuszewicz, Komentarz do art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Wolters Kluwer Polska 2011, Barbara Tomaszewska, Komentarz do art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis 2013), jak i zaprezentowanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego, teza zawarta w pytaniu apelującego nie stanowi zagadnienia prawnego, które budziłoby poważne wątpliwości Sądu Apelacyjnego w kontekście okoliczności faktycznych ustalonych w niniejszej sprawie. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, pracodawca administrujący środkami ZFŚS nie może ich wydatkować niezgodnie z Regulaminem zakładowej działalności socjalnej, którego postanowienia nie mogą być sprzeczne z zasadą przyznawania świadczeń według kryterium socjalnego, to jest uzależniającego przyznawanie ulgowych usług i świadczeń wyłącznie od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu (por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 579/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 331, z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 156/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 96, z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12, LEX nr 1211542, z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 472/13, LEX nr 1539468). Sąd Apelacyjny podziela stanowisko doktryny zawarte w prywatnej opinii prawnej wydanej na potrzeby płatnika przez profesora (...) dr hab. Ł. P. (k. 40 – 43 akt sprawy), że zastosowane kryterium pobierania zasiłku rodzinnego/pielęgnacyjnego, co do zasady, mieści się w ramach kryterium socjalnego z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS. Jednakże opiniujący stawiając wniosek, że treść Regulaminu (§ 2 pkt 8.3.6 w związku z pkt 5 objaśnień dot. świadczenia weekendowego) jest zgodna z art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, nie docenił faktu, że w odniesieniu do świadczeń weekendowych pracodawca zastosował też kryterium niesocjalne, uzależniając wysokość świadczenia od wymiaru czasu pracy, a przy tym nie zbadał w pełni sytuacji rodzinnej, co w przypadku charakteru tego świadczenia było konieczne. Ponadto podkreślając, że kluczowe znaczenie ma cel przyznanych świadczeń, którym jest ich zróżnicowanie w zależności od położenia pracowników, opiniujący pominął fakt, że świadczenia te wypłacono wszystkim pracownikom zasadniczo „po równo”. Podobne niedoskonałości cechują prywatną opinię Pracowni Ekspertyz Prawnych (...) (na k. 24 – 34 akt sprawy).

Sumując wszystkie powyższe rozważania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasadne było odmienne potraktowanie przez Sąd Okręgowy dwóch spornych świadczeń wypłaconych pracownikom z ZFŚS, tj. ekwiwalentu pieniężnego za wypoczynek urlopowy i weekendowy z punktu widzenia ich zgodności z treścią ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o ZFŚS. W konsekwencji niewadliwych ustaleń w tym zakresie, uzasadnione było przyjęcie, że świadczenie urlopowe, jako świadczenie przeznaczone na cele socjalne w ramach ZFŚS w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r., nie podlega wliczeniu do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne pracownika. Natomiast świadczenie weekendowe, przyznane niezgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, nie stanowi wyjątku z § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia i tym samym musi być uwzględnione w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia, jako przychód uzyskany przez pracownika ze stosunku pracy.

Podzielając ostatecznie stanowisko Sądu Okręgowego i nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji zarówno organu rentowego, jak i płatnika składek, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje. O kosztach procesu za drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do art. 100 k.p.c. mając na względzie, że apelacje obu stron, zastąpionych profesjonalnie, zostały oddalone, co w przedmiotowej sprawie oznacza, że żądania każdej ze stron zostały uwzględnione w porównywalnej części.

Przewodnicząca: Sędziowie: